



ARCHIWUM
LEGIONÓW
i N. K. N.

Nr 176

ŻOŁNIERSKIEGO



DZIAŁ 1.

TOM 5.

FR. POLNIAŠZEK
PORUCZNIK

O ustroju Państwa Polskiego



WARSZAWA — 1920
GŁÓWNA KSIĘGARNIA WOJSKOWA



176

leg. 50.

BIBLIOTEKA UNIWERSYTETU ŻOŁNIERSKIEGO.
DZIAŁ I. TOM 5.

FR. POLNIAZEK
PORUCZNIK

O ustroju Państwa Polskiego

KOBOS TADEUSZ



WARSZAWA — 1920
GŁÓWNA KSIĘGARNIA WOJSKOWA

Zakłady Graficzno-Wydawnicze „Książka”
Warszawa, Moniuszki № 11, telef. 190-93.

PRZEDMOWA.

Żyjemy obecnie w niezwykłych czasach, w czasach, o których marzyli nasi najwięksi ludzie. Doczekaliśmy się chwili, na którą półtora prawie wieku Polska czekała i w każdym pokoleniu składała wielkie ofiary krwi, aby osiągnąć tą chwilę, której my jesteśmy świadkami. Oto mamy niepodległą Polskę. Mamy to szczęście, że nie stoimy już w szeregach zaborczych armij, ale służymy we własnem polskiem wojsku, że możemy stać na kresach Polski, jak niegdyś nasi przodkowie, kresowi rycerze, i pod wodzą ukochanego Naczelnika, bronić własnego państwa, które nam zabezpiecza dobrobyt i rozwój pod każdym względem. Naród bowiem we własnem tylko państwie może się rozwijać i czuć się szczęśliwym.

Wobec tak wielkiego znaczenia, jakie dla nas przedstawia własne państwo, konieczną jest rzeczą zapoznać się z tem, co to jest państwo i jak ono jest zbudowane, jakie są prawa i obowiązki

każdej jednostki w tem państwie. Często mówimy o Polsce, a nie wiemy, jak ona jest zorganizowana i kto nią rządzi; nieraz wspominamy o Naczelniku Państwa, a nie zdajemy sobie sprawy, jaka jest jego władza. Aby temu zaradzić, wydajemy niniejszą książeczkę. A przyda się ona dla żołnierza, bo zapozna się on chociaż w przybliżeniu z tem, czego może ideę w sercu od dzieciństwa nosił; pozna budowę Państwa polskiego, w imię którego jego ojcowie kiedyś tyłkroć do walki się zrywali, a on sam obecnie wszystko, co ma najdroższego, bo i życie młode oddaje.

Część I.

O PAŃSTWIE W OGÓLNOŚCI

Co to jest państwo.

Aby państwo powstało, musi być jakiś kraj, czyli terytorjum, zamieszkały przez ludność, która podlega jednej niezawisłej władzy zwierzchniczej. Musi więc być terytorjum, ludność i władza. Gdy jednego z tych warunków brak, państwo nie istnieje. I tak np., kiedy Polska po ostatnim swym rozbiorze straciła swoją niezawisłą władzę zwierzchniczą, przestała istnieć jako państwo. Obecnie zaś, kiedy swoją niezawisłą władzę zwierzchniczą, czyli swój własny rząd posiada, jest państwem.

Różne rodzaje państw.

Znamy różne rodzaje państw. Jeśli w państwie rządzi król, to mówimy wtedy o monarchji, jeśli zaś rządy sprawuje prezydent, wybierany co kilka lat przez naród, to mówimy wtedy o republice, czyli o Rzeczypospolitej. Polska była niegdyś monarchją, dziś jest Rzeczpospolitą. Monarchjami dziś są: Anglja, Włochy, Japonja, a republikami: Francja, Stany Zjednoczone, dzisiejsze Niemcy i Rosja.

Monarchie są rozmaite. W monarchji dziedzicznej władza królewska przechodzi z ojca na syna, a w monarchji elekcyjnej czyli wybieralnej, każdy król jest wybierany przez naród. Dzisiejsze monarchje są dziedziczne. Polska przedrozbiorowa była monarchją elekcyjną. O monarchji despotycznej mówimy wtedy, jeśli władza króla jest nieograniczona, król nie liczy się z wolą narodu, niema wtedy żadnego sejmu. Król rządzi wtedy sam przez swoich urzędników. Taką monarchją była carska Rosja. Z monarchją konstytucyjną zaś mamy do czynienia wtedy, jeśli ludność ma współudział w rządach. Przedstawicielem ludności jest wtedy sejm, który uchwała ustawy i kontroluje urzędników. Zrozumiemy to lepiej, jeśli zastanowimy się nad tem, co to jest konstytucja.

O konstytucji.

Wyraz konstytucja ma dwojakie znaczenie. W znaczeniu szerszem „konstytucja“ oznacza skodyfikowanie prawa politycznego, to jest reguł, urządzających najwyższe władze. Mówiąc o konstytucji 3-go maja, taką właśnie konstytucję mamy na myśli.

W znaczeniu ciaśniejszem „konstytucja“ oznacza ogół norm, zapewniających ludności udział w ustawodawstwie, możność rozporządzania sobą i normujących prawa i obowiązki. Jeśli mówimy o państwie konstytucyjnym, to te właśnie reguły mamy na myśli.

Konstytucja więc daje ludności wpływ na ustawodawstwo. Wpływ ten jest większy lub mniejszy, zależnie od prawa wyborczego, do ciał ustawodawczych, t. j. do sejmów lub parlamentów. W niektórych państwach prawo wyborcze opiera się na cenzusie, t. zn. na wysokości opłaconego podatku. Wtedy część ludności, nie opłacająca pewnego podatku, nie ma wpływu na ustawodawstwo. Obecnie jednak wpływ staje się coraz większy, bo coraz więcej państw otrzymuje prawo wyborcze równe i powszechne, t. zn., że każdemu pełnoletniemu obywatelowi przysługuje prawo głosowania, a każdy głos ma równą wartość i równy wpływ na wybór posła. Przeciwnością tej równości i powszechności jest prawo

wyborcze kurjalne, pōdług którego wyborcy s podzieleni na kurje wedle t. zw. cenzusu, a nie-liczni wyborcy, wysoko opodatkowani, maj wikszy wplyw na wybory ni inni.

Oprcz wplywu na ustawodawstwo daje kon-
stytucja t. zw. prawa wolnociowe. Zastanwmy
si nad nimi blizej.

Prawa wolnociowe.

Prawa wolnociowe powstaj w czasach no-
wszych. W staroytnoci bowiem jednostka ad-
nych praw nie miaa. Pastwo, czy to monarchja,
czy to republika, jest wszechwadnem. Udzia
w rzadach miaa tylko cze ludnoci, t. zw. oby-
watele.

W wiekach rednich ludnoc dzieli si na
odrbne stany, z ktorych szlachta miaa najwik-
sze prawa, a chopi najmniejsze. Pastwo za
miao wadz bardzo maa.

W czasach nowoytnych wadca zwiksza
sw wadz, walczy ze stanami, ktore powoli staj
si wobec pastwa rwnymi, ale jednostka ad-
nych praw osobistych jeszcze niema.

Dopiero w XVIII wieku wystpuj filozofa-
wie, ktorzy twierdz, e pastwo powstaje przez
umow ludnoci z wadca, na rzecz ktorego zrzeka
si ona czeci swobd, lecz reszta stanowi nienaru-
szalne prawa osobiste jednostki. Jest to t. zw.

prawo natury. Późniejsi uczeni twierdzą, że państwo istnieje dla dobra jednostek, najwyższem zaś dobrem jednostki jest możność rozwoju, a do tego konieczna jest wolność i równość.

Zasady te wywarły wpływ na późniejsze konstytucje w XVIII i XIX wieku. Pierwszem państwem, które uznało prawa jednostki w t. zw. deklaracji praw, były Stany Zjednoczone Ameryki pół. (w r. 1774), a w Europie Francja (w r. 1789). Z czasem konstytucje, w skład której wchodziły prawa wolnościowe jednostki, otrzymują wszystkie państwa w Europie.

Treścią praw wolnościowych są następujące prawa: 1) Równouprawnienie, polegające na tem, że wszyscy obywatele bez różnicy klas są równi wobec prawa, to zn., że wszyscy są jednakowo odpowiedzialni za swoje czyny, jednakowe są obowiązki dla wszystkich, że niewola i pańszczyzna w państwie nie istnieje, każdy ma równe prawa do opieki ze strony państwa, a urzędy dla wszystkich są równo dostępne. Ograniczenia zaś, potrzebne dla dobra ogółu, są określone w ustawach zasadniczych trwalszych od innych ustaw, trudniej bowiem je zmienić.

2) Nietykalność osoby polega na tem że władza nie może pozbawić wolności obywatela, jeśli tego ustawa nie przewiduje.

3) Nietykalność prywatnego mieszkańca, tajemnicy listowej, mienia.

4) Wolność przesiedlania się, emigracji, zgromadzania się, stowarzyszania się.

5) Swoboda nauczania, objawianie opinii, wnoszenia petycji.

6) Wolność wyznania i równouprawnienie narodowości.

Oprócz tego, że prawa te, w przypadkach przewidzianych przez ustawy, są ograniczone, mogą też być niektóre z nich podczas wojny lub w innych wypadkach zagrażających bezpieczeństwu, na pewien czas zawieszane t. zn., że rząd wtedy dla dobra ogółu do tych praw wolnościowych nie stosuje się.

MONARCHJA KONSTYTUCYJNA

Gabinet.

Monarchją konstytucyjną rządzi monarcha t. j. król albo cesarz przez swoich ministrów, którzy tworzą gabinet. Gabinet może być *parlamentarny*, t. zn. wybrany z posłów do parlamentu, lub *pozaparlamentarny*. Parlamentarny gabinet może pochodzić z większości sejmowej, mamy wtedy gabinet *jednolity*, np. w Anglii, lub ze wszystkich stronnictw, a wtedy mamy gabinet *koalicyjny*.

Wybór przychodzi do skutku w ten sposób, że król mianuje prezydenta ministrów, a ten dobiera sobie innych ministrów. Jeśli parlament uchwali t. zw. wotum nieufności dla gabinetu, to

ten musi podać się do dymisji czyli musi ustąpić. Król jest nieodpowiedzialny, t. zn. że nie można pociągnąć go do odpowiedzialności za wydanie złego rozporządzenia, lecz odpowiada za niego przed parlamentem minister, który musi każdy akt królewski podpisać, czyli kontrasygnować i nie może być przez króla do podpisania zmuszony, gdyż może w każdej chwili podać się do dymisji.

Odpowiedzialność ta może być prawna, t. zn. określona ustawami lub polityczna t. zn. że jeśli parlament uważa, iż jakiś akt podpisany przez ministra nie jest dość pożyteczny, to może uchwalić votum nieufności dla ministra, a wtedy musi on ustąpić.

Parlament.

Parlament jest w państwie konstytucyjnym najwyższem ciałem ustawodawczem. Składa się on zwyczajnie z izby posłów i izby wyższej zwanej izbą panów, lub senatem. Izba posłów pochodzi z wyborów dokonanych przez ludność. Każdy poseł reprezentuje całe społeczeństwo, a nietylko okrąg wyborczy. Izba wyższa, złożona z żywiołów bardziej umiarkowanych, jest przeciwagą izby posłów. W niektórych państwach jak np. w Anglii izbę tę tworzą przedstawiciele rodów magnackich, t. zw. lordowie, w innych państwach znów, jak np. we Francji senat pochodzący z wy-

borów, lecz warunki uczestniczenia w tych wyborach są inne, w niektórych zaś jak np. w Stanach Zjednoczonych i Szwajcarii senat składa się z przedstawicieli poszczególnych państw. Aby jakaś ustawa obowiązywała musi być uchwalona przez obie izby i sankcjonowana t. j. zatwierdzona przez monarchę. Parlament też nakłada podatki i uchwała pobór rekruta. Wykonawcą uchwał parlamentu jest król z ministrami.

Władza królewska.

Pomimo znacznego ograniczenia przez konstytucję, władza królewska jest jednak dość znaczną. Osoba króla jest nietykalną t. zn. że jest pod wyjątkową opieką prawa. Jest on nieodpowiedzialny, a więc żaden sąd, ani parlament, nie może go pociągnąć do odpowiedzialności. Reprezentuje on państwo — wobec zagranicy, wypowiada wojnę i zawiera pokój. Ma on znaczny udział we władzy ustawodawczej, sądowniczej i wykonawczej. W ustawodawstwie ma prawo wnoszenia projektu ustaw i prawo sankcji, czyli zatwierdzania, bez czego ustawa nie może być prawomocną. On też zwołuje i odracza parlament. Wpływ na sądownictwo jest ograniczony z powodu niezawisłości sędziowskiej. Sędzia bowiem w państwie konstytucyjnym przy wydawaniu wyroku kieruje się tylko ustawą i nikt nie może mu pod tym względem rozkazywać, król jednak

sprawuje najwyższy nadzór nad sądownictwem i ma prawo łaski t. j. może darować karę. Największe znaczenie ma król, jako najwyższa władza wykonawcza, którą wykonuje on przez ministrów i podległych urzędników. Ma więc najwyższą władzę rządową, a w sprawach odnoszących się do armji nie potrzebuje kontrasygnatury ministrów. Jest on bowiem naczelnikiem siły zbrojnej.

Republika.

W rzeczypospolitej najwyższą władzę sprawuje nie król, lecz samo społeczeństwo przez prezydenta, wybieranego z pośród obywateli na kilka lat. Nie jest on, tak jak król, nietykalny i nieodpowiedzialny. Za czyny nieurzędowe odpowiada, jak zwyczajny człowiek, a z urzędowych czynności jest odpowiedzialny tylko za zdradę stanu przed senatem. Niema prawa sankcji, tylko prawo veta, t. zn. że parlament sam uchwala ustawy, jednak z tym warunkiem, że prezydent się nie sprzeciwi. Korzystając z prawa veta prezydent wydaje orędzie o ponowne zbadanie ustawy, a gdy ją powtórnie parlament uchwali prezydent musi ją zatwierdzić.

Ciałem ustawodawczem w republice jest również parlament składający się z dwóch izb t. j. z izby posłów i senatu. Senat ten w Ameryce składa się z przedstawicieli poszczególnych

stanów, a we Francji pochodzi z wyborów. Ustawa staje się prawomocną, gdy ją parlament uchwali, sankcji tu nie potrzeba. W niektórych państwach np. w Szwajcarji ustawę musi przyjąć cała ludność, która w głosowaniu powszechnem i bezpośredniem może ją przyjąć lub odrzucić. Jest to tak zwane referendum czyli odwołanie się do ludności.

Unje i związki państw.

Znamy unję personalną i realną. O personalnej mówimy wtedy, jeśli dwa lub więcej państw, mają wspólnego panującego, a cała administracja i ustawodawstwo jest odrębne. Unję realną, czyli rzeczową mamy wtedy, jeśli prócz wspólnego panującego mają państwa pewne sprawy wspólne, jak np. mają wspólną armję, skarb i wspólne prowadzą sprawy zagraniczne. Jeśli kilka państw prowadzi pewne sprawy wspólne, lecz nie mają wspólnej władzy wykonawczej, to wtedy mamy „Związek państw“, jeżeli natomiast państwa te mają wspólne władze wykonawcze, to mamy wtedy „państwo związkowe“. Takim związkiem państw były Niemcy przed rok. 1870, a po roku 1870 zmieniły się w Państwo związkowe, gdyż miały odtąd wspólnego cesarza i wspólnego kanclerza, jako organ wykonawczy wszystkich krajów niemieckich. Państwem związkowem są również Stany Zjednoczone.

Stosunek między państwami.

Państwa między sobą utrzymują rozmaite stosunki już to polityczne, już to gospodarcze. Sprawy wynikające z tych stosunków załatwiają posłowie, którzy są zastępcami i pełnomocnikami państwa zagranicą. Posłów tych mamy cztery rangi. 1) Ambasadorowie, 2) posłowie czyli uppełnomocnieni ministrowie, 3) ministrowie rezydenci, 4) pełnomocnicy państw półsuwerennych t. j. częściowo niezawisłych (chargés d'affaires). Wysokość rangi zależy od wielkości obu państw t. j. państwa wysyłającego i przyjmującego posła. Mają oni charakter dyplomatyczny t. zn. że zastępują państwo pod kierunkiem ministra spraw zagranicznych. Posłowie ci są nietykalni i mają specjalne prawa.

Dla obrony interesów gospodarczych, handlowych i politycznych utrzymują państwa w każdym prawie wielkiem mieście konsulów, którzy nie mają charakteru dyplomatycznego i z władzami centralnemi porozumiewają się przez swego posła, są też oni nietykalni. Umowy między państwami mogą im zastrzedz rozmaite sprawy, jak małżeńskie, spadkowe i opiekę nad wdowami i sierotami obywateli.

Dla rozstrzygania ważnych spraw obchodzących wszystkie państwa, zbierają się przedstawiciele państw na kongresach (np. kongresy pokojowe). Mniej ważne sprawy są załatwiane na

konferencjach. Taką konferencją była konferencja w Hadze w r. 1899, na której państwa zgodziły się na 1) pokojowe załatwianie sporów 2) przestrzeganie prawa międzynarodowego podczas wojny lądowej i morskiej 3) na zakaz miotania pocisków z balonów, używania trujących gazów i rozpryskujących się w ciebie kul, t. zw. „dum-dum“. Uchwały te podczas ostatniej wojny były jednak często naruszane. Dla ochrony wspólnych spraw istnieją stałe urzędy międzynarodowe. Należą tu międzynarodowe komisje wodne do ochrony żeglugi na rzekach międzynarodowych t. j. takich, do których dostęp jest dozwolony dla statków wszystkich narodów. Dotychczas rzeką taką była w Europie Dunaj, a w Afryce Kongo, obecnie jednak ostatni kongres pokojowy umiędzynarodowił wiele rzek, a między nimi Wisłę i Niemen. Są też inne urzędy międzynarodowe, jak nap. Biuro telegraficzne, Światowy związek pocztowy, Biuro dla ochrony własności przemysłowej, literatury i sztuki, Biuro międzynarodowe komunikacji kolejowej w Bernie szwajcarskiem, Biuro sanitarne, Biuro miar i wag w Paryżu i inne.

Obecnie tworzy się związek państw całego świata pod nazwą Ligi narodów, która ma na celu ograniczenie wojen. O sporach mają rozstrzygać międzynarodowe trybunały rozjemcze.

Znaczenie własnego państwa dla narodów.

Państwo daje wielkie korzyści dla każdego narodu. Strzeże ono granic przed napadem wrogów, którzyby chcieli ludność gnębić, odebrać wiarę i mowę i zniszczyć gospodarczo. Wróg bowiem nie zechce, aby podbity naród był mądry i bogaty, bo mógłby się upomnieć wtedy o swoje prawa. Państwo zapewnia też mieszkańcom spokój i porządek wewnątrz kraju, dba o rozwój oświaty, przemysłu, handlu i rolnictwa, oraz wszystkich innych gałęzi gospodarstwa. Czuwa ono nad dobrem swoich obywateli i to nie tylko mieszkających wewnątrz państwa, lecz także zagranicą. Słowem państwo istnieje po to, by stworzyć szczęście dla swoich obywateli.

Wszystkie ustawy w państwie konstytucyjnym uchwała sejm, złożony z posłów wybranych przez cały naród. Wspólnie z głową państwa sejm wybiera rząd t. j. wszystkich ministrów, a w niektórych republikach nawet głowę państwa t. j. prezydenta. Możemy więc śmiało powiedzieć, że w państwie konstytucyjnym, a zwłaszcza w republice uchwała ustawy i rządzi sam naród przez wybrany przez siebie sejm i rząd.

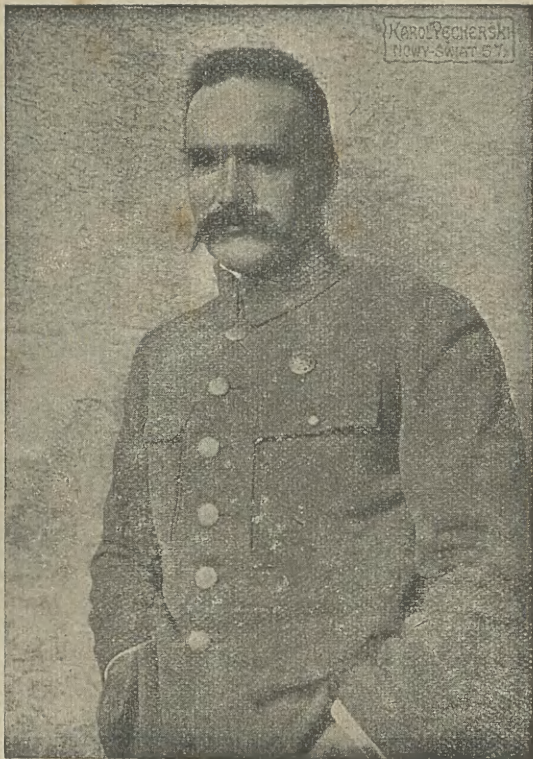
Nic więc dziwnego, że narody długie nieraz wojny prowadziły, by sobie niepodległe państwo zdobyć, lub je utrzymać. Nic też dziwnego, że i polski naród zrywał się tylekroć do broni i naj-

lepszych swych synów poświęcał, by tę niepodległość wywalczyć, a dziś tak wielkie składa ofiary, by ją nadal utrzymać. Więc my żołnierze, którzy mamy to szczęście być żywym murem naszego państwa o który rozbijają się ataki wroga, zapoznajmy się bliżej z tem, czego bronimy, poznamy, jak to państwo, dla którego z naszych piersi ten żywy mur tworzymy, jest zbudowany.

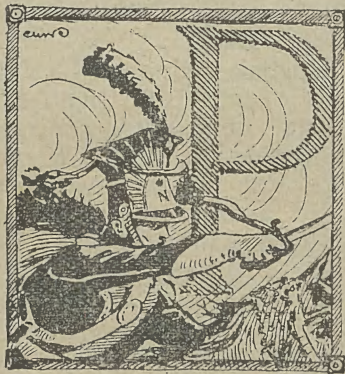


Ćześć II.

ORGANIZACJA PAŃSTWA POLSKIEGO.



Powstanie Państwa Polskiego.



o ostatnim rozbiórze 1795 r. Polska przestała istnieć, jako niezależne państwo. Wprowadził później z części Polski stworzył Napoleon w roku 1807 Księstwo Warszawskie, a kongres Wiedeński w 1815 Królestwo Polskie, którego królem był car rosyjski,

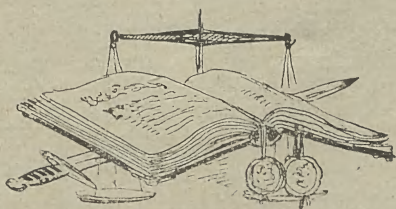
ale to były tylko pozory niezależności, które i tak wnet bo w roku 1831 zniknęły. Nieraz chwytały Polacy za broń, by wywalczyć niepodległość, lecz wysiłki te topione w potokach krwi,

nie osiągnęły celu. Niezawisłe Polskie Państwo powstało dopiero w roku 1918. Powstanie jego poprzedziły dwa akty władz okupacyjnych t. j. cesarza niemieckiego i austriackiego. Były to t. zw. akt 5 listopada 1916 r. oraz patent 12-go września 1917 roku, powołujący Radę Stanu, i Radę Regencyjną, jako tymczasową najwyższą władzę w Polsce, aż do wyboru króla. Były to również pozory niezawisłości. Rada regencyjna bowiem nie miała żadnej prawie władzy. Oddane jej były tylko szkolnictwo i sądownictwo. Wnioski na Radzie Stanu mogły być stawiane tylko za zgodą okupantów, którzy mogli wydawać wszelkie zarządzenia bez Rady stanu.

Rada Regencyjna wydała jednak kilka ważnych przepisów, które w znacznej części do dziś obowiązują. Odnoszą się one do organizacji władz naczelnych w Państwie Polskiem. W październiku 1918 r. Rada Regencyjna rozwiązuje Radę Stanu i ogłasza, że będzie sama wydawać rozporządzenia pod odpowiedzialnością Rady ministrów, wprowadza rotę przysięgi dla wojska, ogłasza się zwierzchnią władzą nad wojskiem i wydaje ustawę o obowiązku służby wojskowej.

Pomimo takiego rozszerzenia władzy Rady Regencyjnej nie była to jeszcze niepodległość, bo okupanci wciąż jeszcze gospodarowali na ziemiach polskich. Dopiero w listopadzie następuje zasadnicza zmiana. Wśród wojsk okupacyjnych pow-

staje ogromna demoralizacja, spowodowana klęską na frontach. Ludność, korzystając z tego, zaczyna w różnych miejscowościach rozbrajać obce wojska, przebywające na polskiej ziemi. W takiej właśnie chwili powraca z niemieckiej niewoli Naczelnik Państwa Józef Piłsudski. To było hasłem do ogólnego powstania przeciwko Niemcom, których w krótkim czasie rozbrojono lub wyparto z terytorjum dawnego Królestwa Kongresowego. Dnia 11 października 1918 r. oddaje Rada Regencyjna Józefowi Piłsudskiemu naczelne dowództwo wojsk polskich, a w 3 dni potem rozwiązuje się i oddaje całe rządy państwa w ręce Naczelnika Piłsudskiego, który ogłasza Polskę republiką, stwarza rząd i rozpisuje wybory do Sejmu. Tak więc powstało niezawisłe Państwo Polskie.



Władza Naczelnika Państwa.

W lutym 1919 r. zebrał się Sejm. Dnia 20 lutego wydał on uchwałę, w której uznaje się za najwyższą władzę zwierzchniczą i ustawodawczą w państwie Polskiem. Sprawowanie zaś urzędu Naczelnika Państwa powierzył Józefowi Piłsudskiemu.

Naczelnik Państwa jest przedstawicielem Państwa, reprezentuje więc państwo wobec zagranicy, oraz przyjmuje i wysyła posłów. Jest on najwyższym wykonawcą uchwał Sejmu w sprawach cywilnych i wojskowych. Powołuje on rząd w całym jego składzie t. j. wszystkich ministrów w porozumieniu z Sejmem. Jednak nie ma wpływu na ustawodawstwo, niema bowiem ani prawa sankcji, ani prawa weta. Ustawy ogłasza Marszałek Sejmu z kontrasygnaturą prezydenta ministrów i ministra fachowego. Naczelnik Państwa jest odpowiedzialny przed Sejmem za sprawowanie swego urzędu, a każdy wydany przez niego akt państwowy musi być podpisany przez fachowego ministra.



Ö Władzy ustawodawczej.

SEJM.

Najwyższą władzą ustawodawczą w Polsce jest sejm. Zwołał go Naczelnik Państwa, dekretem z dnia 5 lutego 1919 r. na dzień 9 lutego 1919 r. „Aby uczcić i upamiętnić wielki dla Narodu Polskiego dzień otwarcia Sejmu Ustawodawczego“ postanowił Naczelnik Państwa, aby ten dzień był świętem narodowym. W dniu tym ulega zawieszeniu praca we wszystkich urzędach, szkołach i zakładach przemysłowych i handlowych. Dla upamiętnienia tej chwili ogłosił też Naczelnik Państwa amnestję t. j. darowanie lub zmniejszenie kary za przestępstwa wymienione w dekrete, a popełnione przed amnestją.

Do sejmu wchodzi posłowie wybrani przez ludność na podstawie ordynacji wyborczej t. j. ustawy określającej, jak mają być wybory przeprowadzone i kto może brać w nich udział. Ordynacja ta została ogłoszona dekretem Naczelnika Państwa z dnia 28 listopada 1918 r. Wybory zostały przeprowadzone dnia 26 stycznia 1919 r. w okręgach dawnego zaboru rosyjskiego, na Śląsku cieszyńskim i w Galicji zachodniej. Natomiast w Galicji wschodniej z wyjątkiem Lwowa, gdzie też przeprowadzono wybory, powołani zostali do Sejmu dawni posłowie do austriackiej ra-

dy państwa. Również z byłego zaboru pruskiego powołuje dekret Naczelnika Państwa do sejmu dawnych posłów do niemieckiego parlamentu. Jednak i tu 1. VI. 919 r. przeprowadzono wybory.

Kompetencję t. j. zakres działania, określił dla siebie sam sejm w uchwale z dnia 20 lutego 1919 roku. Sejm uznał się za najwyższą władzę zwierzchniczą i ustawodawczą. Ustawy ogłasza Marszałek Sejmu z kontrasygnaturą prezydenta ministrów i ministra fachowego t. z. jeśli sejm uchwała ustawę odnoszącą się do kolei, to musi ją podpisać, oprócz marszałka i prezydenta ministrów, minister kolei. Naczelnik Państwa jest najwyższym wykonawcą uchwał sejmu. Musi on porozumieć się z sejmem przy mianowaniu rządu, t. j. ministrów. Naczelnik i rząd jest przed sejmem odpowiedzialny.

Prawa wyborcze.

Prawo wyborcze są to przepisy mówiące o tem, kto ma prawo wybierania, kto może być wybranym i jak wybory mają być przeprowadzone. Jeśli mówimy o prawie wyborczem czynnem, to mamy na myśli przepisy mówiące, o tem, kto ma prawo wybierania, jeśli zaś mówimy o prawie wyborczem biernem, to myślimy wtedy o przepisach mówiących o tem, kto może być wybrany.

Aby prawo wyborcze zapewniało ludności jaknajwiększy wpływ na rządy państwa, powinno być równe, powszechne, tajne, bezpośrednie i proporcjonalne. Orówności i powszechności była mowa w części pierwszej. Tajność zachodzi wtedy, jeśli nikt nie wie na kogo wyborca głosuje. Koniecznym jest to dlatego, aby nikt wyborcy nie zmuszał do głosowania i aby później nie prześladował za głosowanie. Bezpośrednie wybory są wtedy, jeśli wyborca głosuje wprost na posła, a nie, jak to jest w prawie wyborczem pośrednim, na prawyborców, a ci dopiero wybierają posła. Nielicznych bowiem prawyborców można łatwo namówić, albo przekupić, a ze wszystkimi wyborcami trudniej to zrobić. Proporcjonalne prawo wyborcze jest wtedy, jeżeli ilość mandatów poselskich rozdziela się między poszczególne listy wyborcze w stosunku do ilości głosów oddanych na każdą listę. Na każdy okręg wyborczy przypada kilka mandatów poselskich. Stronnictwa podają swoją listów kandydatów. Im więcej głosów jakaś lista podczas głosowania otrzyma, to tem więcej otrzymuje mandatów poselskich. — System ten jest sprawiedliwy, gdyż każda znaczniejsza mniejszość może otrzymać mandat, podczas gdy w okręgach jednomandatowych poważna nieraz mniejszość pozbawiona jest swego przedstawiciela. Otóż polskie prawo wyborcze ma wszystkie te zalety.

Wedle dekretu o ordynacji wyborczej do

Sejmü z dnia 28. XI. 918 r. wyborcą jest każdy obywatel państwa, czyto mężczyzna, czy kobieta, który ukończył 21 lat. Głosować można tylko osobiście jeden raz i to w swoim obwodzie głosowania. Wojskowi w czynnej służbie w głosowaniu udziału nie biorą. Prawa wyborczego nie mają osoby sądownie pozbawione praw obywatelskich.

Prawa wyborcze bierne mają wszyscy obywatele, tak mężczyźni jak i kobiety, którzy mają prawa wyborcze czynne, niezależnie od miejsca zamieszkania, jak również wojskowi. To znaczy, że posłem może zostać każdy mogący głosować, a więc i kobieta, a nawet wojskowy. Urzędnicy nie mogą być wybrani w swych okręgach. Urzędnicy i wojskowi z chwilą wyboru zostają zwolnieni i nie otrzymują pensji, a poseł powołany do służby państwowej przestaje być posłem. Nie odnosi się to do ministrów i profesorów wyższych uczelni.

Państwo zostało podzielone na okręgi wyborcze. Na każde 50,000 ludności wypada jeden poseł, więc na okręg może wypaść kilku. Główna komisja wyborcza dzieli okręg na obwody głosowania. Wybory zarządza Naczelnik Państwa; wyznacza on dzień, i w tym dniu odbywa się głosowanie w całym państwie. Do 20 dni od zarządzenia wyborów komisja wyborcza ogłasza w gminach miejsce i czas^{em} wyborów, i liczbę posłów.

Główna komisja składa się z przewodniczącego, którym jest prezes sądu okręgowego, zastępcy, którego wybiera przewodniczący z pośród sędziów i trzech członków. Jednego z nich wybiera rada miasta, a dwóch zgromadzenie wójtów. Kandydat na posła nie może pracować w komisjach. Komisja ta wybiera komisję miejscową, a wszystkie komisje kontroluje komisarz wyborczy, mianowany przez ministra spraw wewnętrznych.

Wybory poprzedzają czynności przygotowawcze. I tak wójt sporządza spis wyborców i odsyła do komisji miejscowej. Tutaj przez 5 dni każdy obywatel może wnosić reklamację o wykreślenie lub wpisanie kogoś. Po zbadaniu i sprawdzeniu odsyła się te spisy do komisji głównej. Do niej też zgłasza się kandydatów na posłów do dni 24 od ogłoszenia wyborów.

Zgłoszenie winno podpisać co najmniej 50 wyborców. Listy kandydatów, t. j. spisy oznacza się numerem porządkowym. Numery te ogłasza się. Jeśli jest tylko jedna lista zgłoszona, to kandydaci zostają posłami bez wyborów. Głosowanie trwa od 8 rano do 10 wieczór bez przerwy. Obecni przy niem muszą być trzej członkowie komisji, a mogą być przedstawiciele grup wyborczych. W lokalu wyborczym t. j. w domu gdzie, wybory się odbywają, jakoteż w odległości 100 metrów nie można agitować.

Na karcie do głosowania, na której są wydru-

kwane numery porządkowe list kandydatów podkreśla wyborca numer listy, na którą chce głosować.

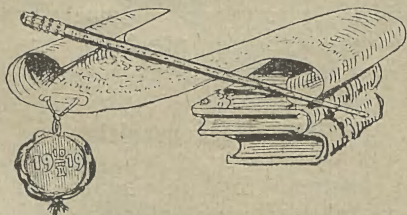
Potem udaje on się do komisji, która sprawdza, czy wyborca znajduje się w spisie wyborców i daje mu kopertę urzędową. Do niej wkłada on listę i wrzuca do urny, a przewodniczący zapisuje, że wyborca głos oddał. Po ukończeniu głosowania komisja oblicza głosy, odrzucając karty nie wypełnione, nie stemplowane, lub bez urzędowej koperty, o wyniku zawiadamia główną komisję wyborczą, która po obliczeniu rozdziela mandaty poselskie między listy wyborcze. W ten sposób, że lista im więcej ma głosów, tym więcej dostaje mandatów. Komisja wystawia dla każdego posła list wierzytelny, a protokół wraz z aktami odsyła do Sądu Najwyższego. W ciągu dni 14 każdy może wnieść protest przeciwko wyborom na ręce komisji. Protest ten rozstrzyga Sąd Najwyższy, który może mandat unieważnić, jeśli kandydat nie ma prawa wyborczego, używał przekupstwa i jeśli podczas wyborów nie były przestrzegane przepisy ordynacji wyborczej.

Nietykalność poselska.

Posel nie może być pociągany do odpowiedzialności za jakiekolwiek głosowanie w sejmie, a za zachowanie się i za mowy w Sejmie odpo-

wiada tylko przed Sejmem. Podczas sesji, t. j. w czasie, w którym Sejm obraduje, nie może być poseł pozbawiony wolności, ani postępowanie karne nie może być wdrożone bez pozwolenia sejmu, chyba że zostanie schwytyany na gorącym uczynku, a wtedy musi sąd zawiadomić sejm, który i wtedy może zażądać uwolnienia. Poseł nie może być nigdy pociągany do odpowiedzialności za swoją działalność w Sejmie jako posła. Mieszkanie posła jest nietykalne, a rewizja może być dokonana tylko wtedy, jeśli sąd ściga którego z domowników mieszkających razem z posłem i to tylko odnośnie do osób ściganych. Poseł może bez zawiadomienia władz, zwoływać zgromadzenia dla zdania sprawy z działalności sejmowej.

Korespondencja posłów i do posłów nie może być cenzurowana.



Władza wykonawcza

(RZĄD) MINISTERSTWA.

Do władzy wykonawczej należą wszystkie czynności państwa, nienależące do władzy sądowiczej i ustawodawczej. Najwyższą władzą wykonawczą jest Naczelnik Państwa, który władzę tę sprawuje przez ministrów. Ci więc ministrowie są rządem, bo oni właściwie rządzą. Tworzą oni Radę ministrów, na której czele stoi prezydent ministrów, który tę Radę zwołuje i przewodniczy jej. Rada ministrów rozpatruje projekty ustaw, ustala program rządu i zasady polityki, t. z. postanawia, jak ministrowie mają rządzić i jaką prowadzić politykę. Rozstrzyga ona spory między ministerstwami.

Każdy minister z osobna stanowi w przeznaczonych sobie zakresach działania, naczelną władzę rządową. Ma on do pomocy cały szereg niższych urzędników. Ministrów w Polsce mamy 16, a to.

1) Minister spraw wewnętrznych. Należą do niego zarząd kraju, nadzór nad gminami i staro-

stwami, policją i prasą, t. j. nad wszystkimi gazetami.

2) Minister skarbu zarządza podatkami cłami, sprawami pieniężnymi i nadzoruje banki.

3) Minister sprawiedliwości,

4) Minister wyznań i oświaty,

5) Minister rolnictwa,

6) Minister przemysłu i handlu,

7) Minister kolei,

8) Minister poczty i telegrafów,

9) Minister zdrowia,

10) Minister opieki społecznej i ochrony pracy opiekuje się ofiarami wojny i robotnikami,

11) Minister spraw zewnętrznych kieruje polityką zagraniczną,

12) Minister spraw wojskowych,

13) Minister aprowizacji dba o zaopatrzenie ludności w żywność,

14) Minister kultury i sztuki opiekuje się literaturą, sztuką i teatrami.

15) Minister robót publicznych opiekuje się budową dróg, mostów i budowli rządowych z wyjątkiem kolejowych i wojskowych,

16) Minister dla byłej dzielnicy pruskiej zarządza tą częścią Polski, która dawniej należała do Prus i ma przygotować ujednostajnienie administracji, t. j. zn. ma stopniowo wprowadzić taki sam zarząd, jaki jest w całej Polsce.

Urzędy centralne.

Urzędem centralnym nazywamy taki urząd, którego działalność rozciąga się na całe państwo. Urzędów takich oprócz ministerstw jest bardzo wiele. Państwo bowiem stara się zaradzić potrzebom ludności, a potrzeb tych wiele, więc państwo musi stwarzać wiele urzędów, by tym potrzebom zaradzić. Urzędami takimi są:

1) Państwowy urząd zakupu artykułów pierwszej potrzeby—zakupuje dla ludności najpotrzebniejsze przedmioty,

2) Urząd pośrednictwa pracy—poszukuje zajęcia dla robotników i opiekuje się wychodźcami,

3) Urząd walki z lichwą i spekulacją—nie dopuszcza do zbyt wysokiego podnoszenia cen za towary,

4) Urząd meljoracyj rolnych—dba o ulepszenie rolnictwa.

5) Urząd do spraw powrotu jeńców, uchodźców i robotników, opiekuje się powracającymi jeńcami i robotnikami.

6) Urząd rozdzielczy w celu centralizacji zamówień rządowych. Do tego urzędu mają wszystkie urzędy skierowywać swoje zamówienia, które są przez ten urząd rozdzielane między zakłady przemysłowe do wykonania.

7) Główny urząd zaopatrywania armji — zakupuje towary dla armji i pomaga fabrykom do ich wyrobu.

8) Urząd patentowy. Jeśli kto chce, aby jego wynalazku lub wzoru rysunkowego nikt nie mógł naśladować i podrabiać, zgłasza swój wynalazek lub wzór w tym urzędzie, a wtedy pod groźbą kary nikt inny tego wzoru lub wynalazku podrabiać nie może.

9) Państwowy urząd mieszkaniowy dba o zdrowotność mieszkań.

10) Poczтовая kasa oszczędności istnieje przy każdym urzędzie pocztowym. W kasie tej może każdy, a więc i dziecko, składać oszczędności na procent. Spełnia ona też i inne czynności bankowe, jak np. przyjmuje weksle do wypłaty, kupuje i sprzedaje, i przechowuje państwowe papiery wartościowe i wprowadza obrót przekazowy (przykład to wyjaśni). Chcę brać udział w obrocie przekazowym i w tym celu składam u P. K. O. najmniej 100 Mk. na swój rachunek. Mam później spłacić dług, więc wzamian gotówki wypełniam przekaz lub czek, daję go dłużnikowi, który może sobie z kasy gotówkę odebrać, lub kazać przepisać tą kwotę na swoje konto. Czynność tę nazywamy obrotem czekowym. Jeśli zaś jaką kwotę przekazuję na inną kasę, z którą P. K. O. ma rachunki, to P. K. O. nie wypłaca natychmiast gotówki, tylko zapisuje na jej rachunek. Ta inna kasa również ma podobne rachunki, więc obie wypłacają sobie tylko różnicę. Czynność ta nazywa się obrotem kleryngowym.

11) Główny urząd likwidacyjny ma prawa osobnego ministerstwa. Ustala on straty wojenne państwa i prowadzi rozrachunki państwa polskiego z sąsiednimi państwami.

12) Komisja kodyfikacyjna przygotowuje projekty jednolitych ustaw dla całego państwa.

13) Wyższa izba obrachunkowa kontroli państwa. Podlega ona wprost Naczelnikowi Państwa i sprawdza rachunki wszystkich urzędów cywilnych i wojskowych, kontroluje dochody i wydatki państwowe i gminne.

14) Krajowa kasa pożyczkowa jest centralną kasą dla wszystkich urzędów państwowych. Emuluje ona, t. zn. wypuszcza w obieg pieniądze polskie, t. j. marki. Kasa ta podlega ministerstwu.

15) Główny Urząd Miar czuwa nad wyrobami miar. Przy niektórych urzędach istnieją ciała doradcze, do których wchodzi przedstawiciele władz i stowarzyszeń zawodowych, jak np. Rada aprowizacyjna, Rada zdrowia, Rada mieszkaniowa, Rada pracy i inne.

Z A R Z Ą D

Galicji, Poznańskiego, Śląska i Ziemi wschodnich.

Administracja, t. j. zarząd kraju, nie jest jeszcze ujednostajniona. Jak wiemy bowiem państwo nasze składa się z części, które podlegały różnym zaborcom, a więc były rozmaicie zorganizowane.

Organizacji tej nie można nagle zmienić. Potrzeba na to dłuższego czasu, więc narazie stworzono tymczasowe urzędy, które krajem zarządzają i mają przeprowadzić ujednostajnienie administracji.

W Galicji po upadku Austrii powstaje Polska Komisja Likwidacyjna, a później powstaje we Lwowie Tymczasowy Komitet Rządzący. Dnia 10. I. 1919 roku dekret Naczelnika Państwa znosi te władze, a ustanawia Komisję Rządzącą dla Galicji, Śląskā i Spiszu. W marcu 1919 r. Rada ministrów znosi tę władzę, która i tak jeszcze nie istniała w rzeczywistości, a ustanawia Generalnego Delegata Rządu. W zakresie administracji politycznej ma on taką władzę, jak dawniejszy Namiestnik. Administracją nazywamy całą działalność państwa z wyjątkiem ustawodawstwa i sądownictwa. Administracją polityczną nazywamy tę część działalności państwa, która zajmuje się zarządem kraju. Ma też ogólne kierownictwo nieprzejętych przez rząd działów administracji. Tu należy aprowizacja, roboty publiczne, sztuka, przemysł, handel i rolnictwo. Na czele tych działów stoją delegaci poszczególnych ministerstw. Delegat Generalny ma Radę przyboczną, wyznaczoną przez stronnictwa. W miejsce dawnego Sejmu galicyjskiego stworzono Tymczasowy Wydział Samorządowy, składający się z 6 członków i 3 zastępców oraz Generalnego Delegata. Wydział ten jest wybie-

rany przez Sejm na propozycję rządu. Zabór pruski pod względem administracyjnym dzielił się na: 1) gminy, 2) powiaty z landratem na czele, 3) obwody czyli rejencje z prezydentem i wydziałem na czele, 4) prowincje z prezydentem i radą prowincjonalną na czele. Księstwo Poznańskie tworzyło prowincję. Po przewrocie w Niemczech powstaje w Poznańskim Naczelna Rada Ludowa, która tworzy Komisarjat Rady Ludowej. Komisarjat ten dnia 11. III. 1919 r. ogłasza, że obejmuje władzę po Niemcach na terytorjum, zajętem przez wojska polskie, wprowadza do wszystkich urzędów język polski, przyjmuje urzędników, oraz znosi komisję kolonizacyjną, która osadzała Niemców na ziemi polskiej, a ustanawia na jej miejsce Urząd Osadniczy, który ma rozdzielać ziemię dla małorolnych i tworzyć osady robotnicze.

Zmiany wielkie wprowadza ustawa z dnia 1. VIII. 1919. Znosi ona bowiem rejencję i urząd Naczelnego prezesa prowincji, a zaprowadza urzędy wojewódzkie z wojewodami na czele, mianowanymi przez Naczelnika Państwa. Ustawa ta znosi też Komisarjat Naczelnej Rady Ludowej, a ustanawia ministra dla byłej dzielnicy pruskiej. Posiada on władzę wszystkich ministrów, z wyjątkiem spraw zagranicznych i wojskowych. Ma on przygotować przejście wszystkich urzędów pod kierownictwo odpowiednich ministrów i ma prawo zmiany ustaw niemieckich, jeśli tego potrzeba—

i wydawania przepisów wykonawczych do ustaw polskich. Władza tego ministra kończy się z chwilą przejścia administracji pod kierownictwo odpowiednich ministerstw.

Na Śląsku Cieszyńskim po upadku Austrii objęła rządy Rada Narodowa. Do niej należą sprawy, które dawniej należały do rządu wiedeńskiego. Sprawy dawnego prezydenta kraju i rządu krajowego objął prowizoryczny Rząd Krajowy Śląska Cieszyńskiego.

Na ziemiach wschodnich, zajętych przez W. P., t. j. na Litwie, Białosri i Wołyniu, ustanowił Naczelnik Państwa Zarząd Wojskowy, a przy nim urząd Generalnego Komisarza Cywilnego. Ma on prawo wydawania rozporządzeń tymczasowych we wszystkich sprawach zarządu cywilnego, ma władzę wykonawczą i mianuje wszystkich podległych sobie urzędników. Całe kresy są podzielone na okręgi i powiaty z komisarzami na czele.



Władza sądownicza.

Jeśli kto czuje się pokrzywdzonym, udaje się do sądu i tam sprawę swoją przedstawia sędziemu, który ją rozpatruje i rozstrzyga, a jeśli to rozstrzygnięcie pokrzywdzonego lub stronę przeciwną nie zadawalnia, to może wnieść rekurs lub apelację do sądu okręgowego, a jeśli i ten sąd nie zadawalnia, to można się odwołać do sądu wyższego, t. j. apelacyjnego, a w wypadkach, przewidzianych przez ustawę—nawet do Sądu Najwyższego w Warszawie.

Aby sędzia bez przeszkody mógł wymierzać sprawiedliwość, jest niezawisłym, t. zn., że żadna, nawet najwyższa władza nie może kazać sędziemu wydać taki, a nie inny wyrok. Sędzia przy wydawaniu wyroku kieruje się tylko ustawą i własnym sumieniem i zato nikt nie może pociągnąć go do odpowiedzialności. Nie można też żadne-

go przenieść bez jego zgody, ani też zawiesić w urzędowaniu bez sądu.

Wyroki sądowe są wydawane w imieniu Republiki Polskiej, czynność sądu bowiem jest czynnością państwa. Prawo łaski, t. zn. prawo darowania kary, wykonuje przedstawiciel najwyższej władzy państwa, t. j. Naczelnik Państwa.

* * *

Dla obrony^{kt} wszystkich interesów państwa, już to majątkowych, już to prawnych, istnieje Prokuratorja Generalna Republiki Polskiej. Prokuratorja udziela dla wszystkich władz państwowych porad prawnych, występuje w obronie majątku państwa, gdy ten zostanie naruszony. Gdy popełni kto zbrodnię, to wtedy prokuratorja występuje jako oskarżyciel zbrodniarza, uważa ona bowiem, że zbrodniarz narusza interes państwa przez zagrożenie bezpieczeństwa publicznego. Morderca np., chociażby nawet nikt z rodziny zamordowanego nie domagał się tego, będzie ścigany i ukarany przez władzę, bo państwo traci człowieka i bezpieczeństwo w państwie jest naruszone, i państwo jest wtedy poszkodowane, więc prokuratorja musi wtedy wkroczyć. Dlatego przy każdym sądzie jest prokurator, który jest oskarżycielem wszystkich zbrodniarzy.

Stan wyjątkowy.

Wprowadzenie stanu wyjątkowego

Jak już dowiedzieliśmy się w pierwszej części, w każdym państwie konstytucyjnym obowiązuje prawo wolnościowe. Jednak w wypadkach, przewidzianych ustawą, prawa te dla dobra ogólnego mogą być zawieszane. Dzieje się to w czasach wojny lub wewnętrznych niepokojów. Jest to t. zw. stan wyjątkowy. Stan ten wprowadza Rada ministrów na wniosek ministra spraw wewnętrznych. Jest on wtedy upoważniony na czas, nie przenoszący trzech miesięcy, do wydawania zarządzeń wyjątkowych, ograniczających prawa obywatelskie. Może on: 1) wysiedlać z państwa cudzoziemców, zagrażających państwu lub porządkowi publicznemu, 2) pozbawiać wolności szkodliwe dla porządku publicznego osoby do trzech miesięcy, 3) konfiskować i zawieszać czasopisma, 4) nakazać przeprowadzić rewizję, 5) zakazać manifestacji, pochodów i zebrań, 6) wydawać rozporządzenia, w celu utrzymania należytego ruchu kolei, poczt i t. d.

Sądy doraźne.

Jeśli w jakiejś okolicy szerzą się przestępstwa w sposób szczególnie niebezpieczny dla bezpieczeństwa publicznego, to wtedy Rada ministrów

na wniosek ministra sprawiedliwości i spraw wewnętrznych może wprowadzić sądy doraźne na przeciąg czasu nie dłużej niż 6 miesięcy. Wprowadzenie sądów doraźnych musi być ogłoszone w Dzienniku Praw i podane do powszechnej wiadomości w danej okolicy. Do sądów doraźnych należą sprawy, w których chodzi o bandy w celach kradzieży, rozboju, wymuszeń, gdy chodzi o uszkodzenie publicznego telegrafu, telefonu, mostu, toru kolejowego i t. d. Różnią się one od sądów zwyczajnych tem, że dochodzenia nie mogą trwać dłużej niż dni 14, a kara za przestępstwa, zagrożone w sądach zwyczajnych ciężkiem więzieniem, jest w sądach doraźnych karą śmierci, a najlżejszą karą jest ośmioletnie więzienie.

Dla utrzymania porządku i wykonania zarządzeń sądu władza wojskowa wysyła oddział wojska, które też wykonuje wyroki śmierci w przeciągu 24 godzin.

O używaniu wojska.

Minister spraw wewnętrznych czuwa nad utrzymaniem porządku w państwie. Lecz jeśli siły i środki władzy cywilnej nie wystarczają, może być na podstawie dekretu Naczelnika Państwa użyte wojsko. Dzieje się to w następujących wypadkach: 1) w czasie klęsk żywiołowych (powódź, pożar i t. d.) 2) dla stłumienia rozruchów,

3) w innych wypadkach, przewidzianych w ustawach (sądy doraźne), władza cywilna zwraca się o pomoc wojskową do dowódcy garnizonu, który przedstawia sprawę Dowódcy Okręgu Generalnego i od niego otrzymuje odpowiednie rozkazy. W nagłym jednak wypadku może dowódca garnizonu na własną rękę natychmiast pomocy udzielić. Pomoc ta ma być tak silna, by zadanie mogło być spełnione i, by honor oręża nie był narażony. Wojsko ma zapewnić posłuch władzom cywilnym, a nie pełnić funkcję policji. Dowódca powinien użyć wszelkich środków, by uniknąć rozlewu krwi. Broni należy użyć na wyraźne żądanie władz cywilnych, kiedy poprzednie wezwania nie odniosły skutku, a dowódca uzna to za konieczne, lub kiedy tłum przeszkadza wojsku w posuwaniu się lub na wojsko napadnie. Dowódca nawet bez żądania władzy cywilnej może wezwać i zmusić do porządku, jeśli wobec wojska, wyznaczonego do przywrócenia porządku, zachodzą wypadki gwałtu przeciwko bezpieczeństwu życia i mienia obywateli lub urządzeń publicznych. Gdy przyszło do użycia broni, to musi nastąpić rozpędzenie tłumu i schwytywanie podżegaczy. Układać się lub poddawać bezwzględnie nie wolno.

Reforma rolna.

Gospodarka rolna nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie pozostawia wiele do życzenia.

W jedną z przyczyn złego stanu rolnictwa jest nierówny podział gruntów. Zdarzają się bowiem obok gospodarstw jedno i dwumorgowych, także gospodarstwa, mające kilka lub kilkanaście tysięcy morgów, a są też rolnicy, którzy ani jednego własnego morga nie posiadają. A w Anglii doszło do tego, że cała prawie ziemia należy do 4000 lordów i 40 milionów ludzi może mieszkać tylko za ich pozwoleniem. Rzecz jasna, że gospodarstwa takie nie są należycie prowadzone, a na tem cały kraj cierpi. To też oddawna ludzie zastanawiają się nad tem, jakby złemu zaradzić.

W rozmaitych krajach powstawały głosy, aby ziemię unarodowić, t. j. ogłosić całą ziemię własnością narodu, a do uprawy wyznaczyć każdemu tyle, ile sam potrafi uprawić. Lecz takie unarodowienie ziemi ma liczne wady. Przedewszystkiem nie da się zaprzeczyć, że rolnik tylko na własnem gospodarstwie najlepiej pracuje, więc na wydzielonym przez państwo kawałku nie pracowałby tak gospodarnie. Zniesienie średnich i większych gospodarstw wygłodziłoby miasta, gospodarstwa te bowiem pracują przedewszystkiem na wywóz, a mały rolnik nie wiele do miast wywozi. Małe gospodarstwa nie mogą stworzyć gospodarstwa wzorowego i t. d. Widzimy z tego, że gospodarstwo musi być własnością gospodarza, a pewna

niewielka ilość gospodarstw średnich i większych jest potrzebną.

W niektórych państwach starano się inaczej złemu zaradzić. Państwo udzielało małemu gospodarzowi długoterminową pożyczkę na kupno gruntu. Pożyczkę tę spłacał on w kilkadziesiąt lat, więc nie była ona dla rolnika zbyt uciążliwą. Oprócz tego państwo pomagało w ulepszeniu rolnictwa, w odwadnianiu bagien, a nawadnianiu miejsc suchych oraz w komasacji (komasacją albo scaleniem gruntów nazywamy połączenie kilku drobnych a rozrzuconych daleko części gruntu w jedną parcelę drogą wymiany i wzajemnego obrachunku między sąsiadami). Jednak nie dało to wielkich wyników, bo zbyt wielka, a szkodliwa dla kraju różnica między gospodarstwami nie zniknęła. Okazuje się więc potrzeba tę zbytnią nierówność złagodzić. Niektóre państwa, a między niemi i Polska, przeprowadziły już poprawę stosunków rolnych. Zastanówmy się nad tem, jak tę reformę rolną przeprowadziła Polska.

Uchwała Sejmu z 10 lipca 1919 r. powiada, że rola winna być własnością prywatną, że mają istnieć gospodarstwa różnego typu i wielkości. Bezrolni i małorolni mają otrzymać grunta z podziału zbyt wielkich gospodarstw, a w pobliżu miast mają być tworzone kolonje i ogrody robotnicze i urzędnicze. Właścicielami ziemi mogą być tylko ci, którzy osobiście prowadzą gospodar-

stwo z wyjątkiem gospodarstw miast i gmin. Państwo ma rozdzielić.

- 1) dobra, będące własnością państwa,
- 2) dobra, należące do członków rodzin panujących,
- 3) dobra martwej ręki, (są to grunta kościelne, biskupie, klasztorne i t. d.)
- 4) nierozparcelowane dobra poduchowne i klasztorne,
- 5) dobra, nabyte z lichwiarskich zysków wojennych i dobra spekulantów ziemią,
- 6) dobra, wykupywane przymusowo od prywatnych wielkich właścicieli ziemskich, po cenie ustawą określonej. Naprzód wykupione będą dobra zniszczone i źle gospodarowane. Ustawa ma oznaczyć dla każdego okręgu, jaką największą ilość gruntu może właściciel posiadać. Ilość ta ma wynosić od 60 do 180 hektarów, a na ziemiach wschodnich do 400 hektarów. (Wszystkie lasy z wyjątkiem gminnych i bardzo małych prywatnych przechodzą na własność państwa) .

Wszystkie te grunta mają być rozdzielone pomiędzy bezrolnych i małorolnych, celem powiększenia gospodarstwa najwyżej do 40 morgów za zapłatą w drobnych rocznych ratach. Dla inwalidów wojennych i powracających z wojska żołnierzy ma być pozostawiony odpowiedni zapas grun-

tów. Państwo ma też tworzyć wzorowe gospodarstwa i szkoły rolnicze. Celem przeprowadzenia tej reformy i ułatwienia nowym gospodarstwom urządzenia się ma być stworzony Urząd Kolonizacyjny.

Dla niedopuszczenia spekulacji w okresie przejściowym Rada Ministrów wydała rozporządzenie, że przeniesienie prawa własności gruntów wymaga zezwolenia państwa. Zezwolenia tego nie potrzeba przy gruntach włościańskich przy spadkach, przy sprzedaży przymusowej lub, gdy nabywcą jest państwo.

Ustawa z dnia 22. VII. 1919 r., w celu przeprowadzenia reformy rolnej stwarza Główny Urząd Ziemski. Ma on przygotować projekty przeprowadzenia reformy rolnej i wykonać te ustawy, ma zorganizować w całej Polsce Urzędy Ziemskie, ma zlikwidować sprawy b. rosyjskiego banku włościańskiego na ziemiach polskich. Do Urzędu Ziemskiego należą też sprawy Państwowego Banku Rolnego, który ma udzielać pożyczek na zakupno gruntów. Na czele tego Urzędu stoi prezes, mianowany przez Naczelnika Państwa. Jest on równorzędny ministrowi i w sprawach, odnoszących do Urzędu Ziemskiego, bierze udział w Radzie ministrów.

Traktaty.

Mówiąc o traktatach, mamy na myśli umowy między państwami. Umowy te są zawierane przez

upoważnionych przedstawicieli państwa, a zatwierdzone przez władzę naczelną w państwie lub też władzę ustawodawczą.

Takim traktatem, bardzo ważnym dla nas, jest traktat koalicji z Polską (koalicję tworzy pięć sprzymierzonych państw; należą tu Angja, Stany Zjednoczone, Francja, Włochy i Japonja). Oprócz tego ważnym jest dla nas traktat koalicji z Niemcami, zawiera bowiem kilka ustępów, odnoszących się do Polski.

Traktat koalicji z Polską.

Polska zobowiązuje się uznać postanowienia traktatu za prawa zasadnicze, a żadna ustawa, sprzeciwiająca się im, nie będzie miała mocy. Wszystkim mieszkańcom bez różnicy urodzenia, narodowości, religji i języka ma udzielić całkowitej ochrony życia i wolności. Wszyscy mają być równi wobec prawa. Polska uznaje za obywateli polskich wszystkich tych, którzy w chwili podpisania traktatu mieli w Polsce stałe zamieszkanie, oraz ich dzieci, chociażby wtedy były poza granicami Polski. Osoby, mające mniej niż 18 lat, mają prawa wyboru obywatelstwa (opcja), a wtedy w ciągu 12 miesięcy muszą się wyprowadzić do państwa wybranego. Przynależność polską nabywa się przez samo urodzenie. Obywatele, należący do mniejszości językowych lub religijnych, mają korzystać z takich samych praw, jak inni.

Mogą oni zakładać szkoły i inne instytucje religijne i społeczne. Żydzi nie będą przymuszani do wykonywania czynności, gwałcących szabas. Nie są obowiązani do stawienia się w szabasie w sądzie. Nie odnosi się to do służby wojskowej. Zobowiązania te nie będą mogły być zmienione bez zgody Rady Związku Narodów, a Polska zgadza się, by każdy członek tej Rady miał prawo zwracać uwagę na przekroczenia tych zobowiązań.

Koalicja i Polska będą mogły mianować przedstawicieli dyplomatycznych, t. j. posłów w stolicach oraz konsulów w miastach. Konsulowie ci korzystać mogą ze wszystkich przywilejów, jakie przysługują teraz lub później konsulom narodów najbardziej uprzywilejowanych. Polska zobowiązuje się nie zawierać żadnej umowy, któraby przeszkadzała w umowach ze Związkiem Narodów, oraz przyznać te wszystkie przywileje dla państw sprzymierzonych, jakie przyznała jakiemukolwiek państwu, prowadzącemu wojnę z koalicją. Aż do zawarcia ogólnej umowy Związku Narodów Polska ma udzielić swobodę tranzytu, t. j. wolność przewożenia przez Polskę osób i towarów, a Wisła wraz z Bugiem i Narwią ma być umiędzynarodowiona. Wszystkie więc obce okręty, z wyjątkiem niemieckich, mogą bez przeszkód po Wiśle, Bugu i Narwi żeglować na tych prawach, co i polskie.

Traktat koalicji z Niemcami

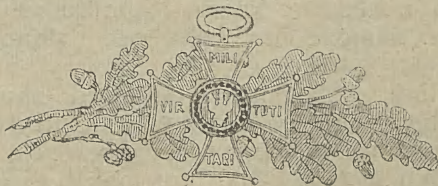
W traktacie tym znajdują się ustępy, odnoszące się i do Polski. Według tych ustępów Niemcy uznają niepodległość Polski i zrzekają się wszelkich praw do Poznańskiego i Prus zachodnich (Pomorza). Miasto Gdańsk z okręgiem zostaje wolnym miastem. Komisja z siedmiu członków, mianowanych przez koalicję, Polskę i Niemcy, oznaczy na miejscu linię graniczną. Na Górnym Śląsku, Warmji i Mazurach mieszkańcy przez głosowanie (plebiscyt) zdecydować, czy mają należeć do Polski, czy do Niemiec. Polska ma przyznać wolność tranzytu między Prusami wschodnimi a resztą Niemiec.

Do 15 dni po wejściu traktatu w życie mają wojska i władze niemieckie kraje poddane plebiscytowi opuścić, a władzę obejmie komisja koalicyjna, która ma czuwać nad porządkiem oraz wolnością i tajnością głosowania. Prawo głosu ma każda osoba 20-letnia, która na terenie plebiscytowym urodziła się przed 1 stycznia 1919 r. i miała miejsce zamieszkania.

Polska przejmie część długów niemieckich. Wysokość oznaczy komisja odszkodowań.

Jak widzimy, koalicja wkłada na Polskę cały szereg zobowiązań, wiąże bowiem Polskę we władzy ustawodawczej, gdyż ma niektóre zobowiązania uchwalić w konstytucji, a zmiana zależy od

zezwoleń Rady Ligi Narodów. Oprócz tego wiąże Polskę w sprawach gospodarczych i sprawach mniejszości narodowych i religijnych, a zwłaszcza żydowskich. Ta obrona mniejszości przez koalicję jest zupełnie niepotrzebną, bo Polska nigdy nikogo nie gnębiła, a innowiercy cieszyli się w Polsce pełnią praw nawet wtedy, kiedy w państwach zachodnich trwały krwawe ich prześladowania. Zobowiązania gospodarcze są tymczasowe i po pięciu latach mogą być zmienione na inne, a inne zobowiązania również mogą być zmienione, zależnie od stanowiska, jakie Polska zajmie wśród państw. Jeśli Polska będzie państwem potężnym, to koalicja będzie musiała się z nią liczyć i podobnych zobowiązań jej nie narzuci. Potęgę tę my, żołnierze, dla Najjaśniejszej Rzeczypospolitej wywalczyć musimy.



O godłach i barwach Rzeczypospolitej Polskiej

1) Herbem Rzeczypospolitej Polskiej jest znak orła białego z głową w prawo, ze skrzydłami, wzniesionymi do góry, z koroną i dziobem na czerwonym polu prostokątnymi (wzór 1).

Barwą Rzeczypospolitej Polskiej jest kolor biały i czerwony w podłużnych pasach, górny—biały, dolny—czerwony (wzór 2).

Naczelnikowi Państwa przysługuje chorągiew czerwona z herbem Rzeczypospolitej w środku. Stosunek długości do szerokości stanowi 8:5 (wzór 3).

Posłom, konsulom i okrętom handlowym przysługuje chorągiew bez wycięcia, przytwierdzona do ruchomego sznura na drzewcu z herbem w pośrodku białego pasa. Stosunek 8:5 (wzór 4).

Chorągwią pułkową piechoty jest chorągiew biała kwadratowa z czerwonym kawalerskim krzyżem, wedle wzoru 5.

Sztandar w jeździe jest taki sam, tylko szerokość wynosi nie 1 m. lecz 65 cm. Zmiany na jednej stronie za zezwoleniem Naczelnika Państwa są możliwe.

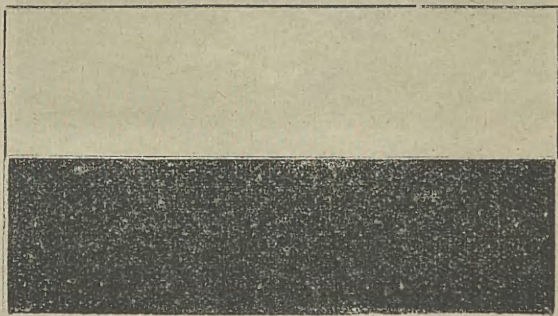
Flagą wojenną lądową oraz morską jest chorągiew z wycięciem, przytwierdzona do ruchomego sznurka na drzewcu, z herbem na środku białego pasa (wzór 6).

Na dziobie większego okrętu wojennego wieszona się proporzec wedle wzoru № 7.

Na szczycie masztu wielkiego okrętu wojennego dla oznaczenia, że okręt ten jest w służbie pod dowództwem oficera, umieszcza się wstęgę z polskim krzyżem kawalerskim wedle wzoru 8. Stosunek 25:1.



Wzór Nr. 1.



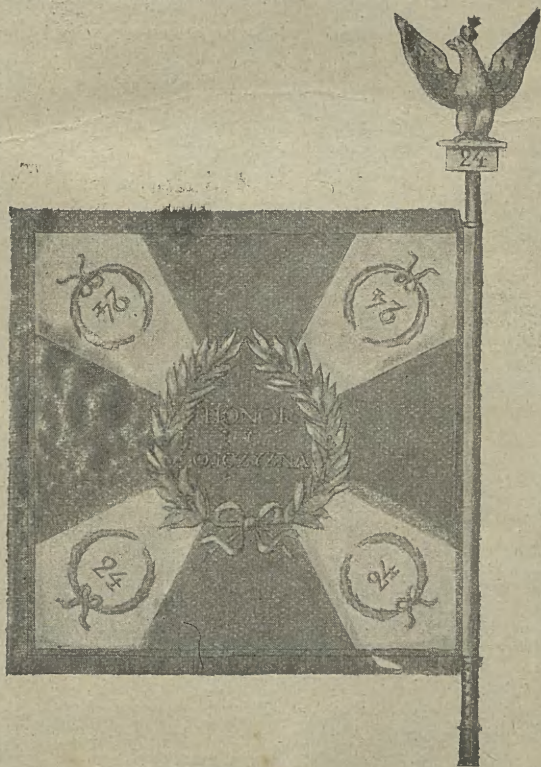
Wzór Nr. 2.



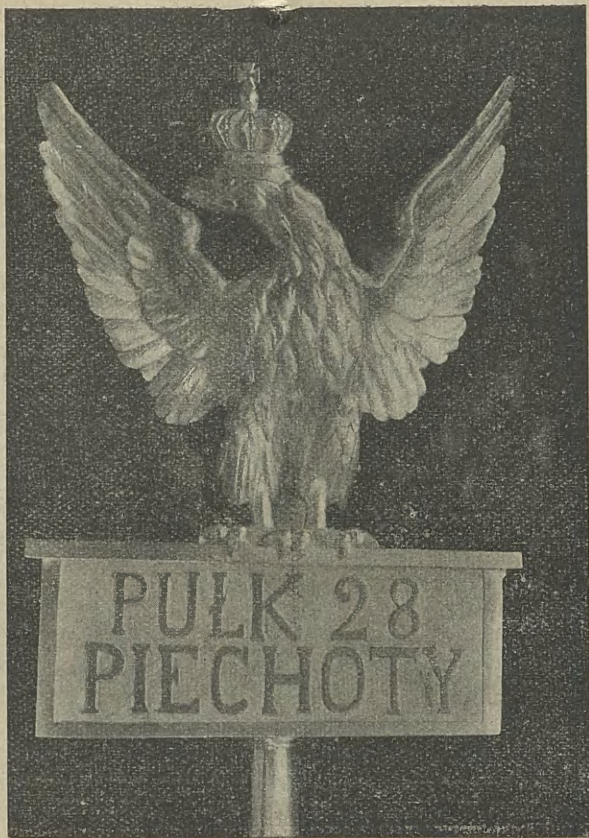
Wzór Nr. 3.



Wzór Nr. 4.



Wzór Nr 5.



Stosunek 5:8.



Wzór Nr. 7.



Wzór Nr. 8.

U W A G I.

Ponieważ podczas pogadank z żołnierzami miałem sposobność zauważyć wielki brak u nich wiadomości o budowie państwa w ogólności, a państwa polskiego w szczególności, uważałem sobie za obowiązek opracować niniejszą książeczkę.

Jeśli bowiem zapoznawanie żołnierza z historją Polski uważamy za rzecz ważną, to cóż mamy powiedzieć o ważności współczesnych dziejów Polski, do których właśnie nauka w obecnym ustroju państwa polskiego należy. Nauka o państwie jest bardzo potrzebną, ale i bardzo zajmującą, łączy bowiem się ona bezpośrednio z życiem.

Żołnierz słyszy nieraz o Naczelniku Państwa, o Sejmie i ministrach, o konsulach i t. d., a nie wie często, jaka jest władza Naczelnika Państwa, jakie znaczenie ma Sejm, co to jest konstytucja i co to są prawa wolnościowe i t. d.

Wogóle niema podstawowych wiadomości o państwie, w imię którego walczy.

Temu brakowi przynajmniej w pewnej części mogłaby niniejsza książeczka zaradzić w ten sposób, że byłaby dla referentów oświatowych i lektorów kompanijnych podstawą do pogadank żołnierskich.

Każdy prawie ustęp może być treścią osobnej pogadanki, stanowi bowiem odrębną poniekąd całość. Pogadankę taką należałoby zastosować do poziomu słuchaczy, co jest tem łatwiejsze, że referenci oświatowi znają inteligencję swoich żołnierzy, a różnic pomiędzy ich inteligencją niema zbyt wielkich.

I tak np. ustęp o Sejmie może być tematem do obszernej i bardzo zajmującej pogadanki, a nawet i kilku pogadank. Pogadanka ta tem więcej żołnierza zajmie, jeśli mu się na wstępie powie, że każdy pełnoletni żołnierz w służbie czynnej może zostać posłem.

Pogadankę o Sejmie należy poprzedzić wiadomościami o państwie w ogólności i o konstytucji, należy podkreślić, że przez Sejm bierze cała ludność udział nietylko w ustawodawstwie, ale i w rządach i ten właśnie udział ludności jest cechą charakterystyczną konstytucji, bo ten moment decyduje, czy jakieś państwo ma konstytucję, czy też jej nie posiada.

Książeczka niniejsza dostarczy materiału do

wielu innych pogadanek. W. p. zainteresowała-
by ogromnie żołnierzy pogadanka na temat „Co
nam daje wolność“. Tu również ustępy o pań-
stwie, o konstytucji, o prawach wolnościowych,
o Sejmie i inne przyjdą z pomocą.

Lecz nie tylko przyda się ta książeczka dla
referenta oświatowego i lektora, ale też dla każ-
dego innego. Przystępny styl i podział na krót-
kie ustępy czyni ją pomimo poważnej treści nie
nużącą. Czytelnik będzie mógł od czasu do cza-
su przejrzeć jakiś ustęp, zależnie od zaintereso-
wania w pewnej chwili.

Chęć przyjscia z pomocą żołnierzom w celu
rozszerzenia wiadomości o polskiem państwie,
chęć wzbudzenia miłości i ceniienia wolności niech
odwróci uwagę czytelnika od braków i usterek,
jakie ta książeczka posiada.



Biblioteka Uniwersytetu Żołnierskiego.

- I. Dzieje ziemi, narody i państwa Polskiego.
- II. O warunkach przyrodzonych i polityki ekonomicznej Polski.
- III. O życiu narodowym, społecznym, politycznym i kulturalnym Polski.

